

*Ks. Andrzej Banaszek*

## ZAKRES MISJI CHRZEŚCIJAŃSKICH NA PODSTAWIE NAKAZÓW MISYJNYCH EWANGELII MATEUSZA (10, 5b-6; 28, 19)

### WSTĘP

Tylko Ewangelia Mateusza zawiera dwa różne nakazy misyjne (10, 5b-6; 28, 19). Lektura tych tekstów nasuwa myśl, że wykluczają się one wzajemnie. Wydaje się, że pierwszy z nich z zasięgu misji wyłącza pogan: „Nie idźcie do pogan i nie wступujcie do żadnego miasta samarytańskiego...” (Mt 10, 5b-6). Drugi zaś głosi wprost przeciwnie: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Powstaje problem, jak te nakazy ze sobą pogodzić. Dlaczego dwa różne nakazy znajdują się w tej samej Ewangelii? Jaki ma być zakres misji chrześcijańskich na podstawie tych nakazów? Problem ten w różny sposób był rozwiązywany przez egzegetów. Różne próby rozwiązania tego zagadnienia można usystematyzować w trzy grupy: 1. interpretacja opierająca się na poglądach patrystycznych; 2. hipotezy zestawienia dwu różnych tradycji; 3. teorie odwołujące się do koncepcji ewangelisty.

Niniejszy artykuł przedstawi i oceni te różne próby rozwiązań powyższego problemu.

### I. INTERPRETACJA OPIERAJĄCA SIĘ NA POGLĄDACH PATRYSTYCZNYCH

Klasycznym komentarzem opierającym się głównie na wypowiedziach patrystycznych jest dziewiętnastowieczny komentarz do Ewangelii Mateusza napisany przez J. Knabenbauera.<sup>1</sup> Komentując fragment 10, 5b-6 autor stwierdza na wstępie, że przyczyną wysłania apostołów na ich pierwszą misję był moralny stan narodu wybranego. Izrael był wówczas podobny do stada owiec pozostawionego bez pasterza. Nauczyciel przydzielił pasterzy i posłał ich, aby czynili miłosierdzie. Zadaniem pasterzy było przygotowanie powierzonego im ludu na przyjście Królestwa Bożego. Tuż przed rozestaniem Mistrz udziela posłanym ostatnich wskazań. Pierwsze z nich dotyczy miejsca ich przepowiadania. Werset 10, 5 zawiera zakaz pójścia do pogan. Nawiązuje do obietnic starotestamentalnych, na mocy których Dobra Nowina winna być głoszona w pierwszej kolejności Izraelitom.<sup>2</sup> Paganie, o których mowa w tym nakazie,

<sup>1</sup> J. Knabenbauer, *Commentarius in Evangelium secundum Matthaicum* (CSS), t. I—II, Paris 1892 — 1893, 1922.

<sup>2</sup> Zob. tamże, s. 437.

to ludzie zamieszkujący tereny na wschód od Palestyny, szczególnie miasta położone na wschód od Morza Tyberiadzkiego. Zakaz obejmował także mieszkańców miast: Judei, Galilei, Perei, Samarii. Ci ostatni uważani byli przez Żydów za nieczystych.<sup>3</sup> Choć czcili prawdziwego Boga, to jednak nie pozostawali w łączności z Jerozolimą, składali bowiem swoje ofiary na górze Garizim (J 4, 24). Izraelici oficjalnie nie utrzymywali z nimi żadnych kontaktów (J 4, 7).

Jezus powiedział o sobie, że jest posłany do owiec, które poginęły z domu Izraela (Mt 15, 24), dlatego również apostołom przykazuje, by swe kroki skierowali raczej do owiec domu Izraela. Naród wybrany głęboko wierzył, że dane przez Boga obietnice zostaną wypełnione. Właśnie na ich podstawie Izrael jako pierwszy miał otrzymać zaproszenie do uczestnictwa w Królestwie czasów mesjańskich. Taki też porządek, zdaniem Knabenbauera, sugerują Ojcowie Kościoła, którzy swoje wypowiedzi opierają na Dziejach Apostolskich i listach św. Pawła. Ponieważ naród wybrany odrzucił zaproszenie, zostało ono skierowane do pogan (Dz 13, 46; Rz 1, 6). Jezus Chrystus stał się bowiem sługą obrzeczanych, by dowieść wierności Bogu, a przez to niejako potwierdził zawarte z Izraelem przymierze (Rz 15, 8). Tymczasem poganie otrzymali zbawienie wyłącznie na mocy miłosierdzia Bożego (Rz 11, 17). Są oni „dziczkami“, które zostały wszczepione w drzewko oliwne. Mesjasz miał otoczyć opieką głównie Żydów, dlatego nie chcąc ich odtrącić od siebie na skutek przystąpienia pogan, dał ten pierwszy nakaz — będący jednocześnie zakazem (Mt 10, 5b-6).<sup>4</sup>

Zbawiciel po swoim zmartwychwstaniu posłał apostołów na cały świat, to znaczy do wszystkich narodów. Zachował jednak kolejność posyłania. Jasno daje się to zauważyć w słowach: „...będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce świata“ (Dz 1, 8). Paganie zostali włączeni do ludu Bożego przez śmierć Mesjasza. Po Jego śmierci rozdzielone dotąd obie części ludzkości zostają na nowo złączone w jedno. Rozdzielający je mur został ostatecznie zburzony (Ef 2, 13-14). Zgodnie z zapowiedziami starotestamentalnymi Mesjasz miał ocalić przede wszystkim Izrael. Zadaniem narodu wybranego było rozpoznanie swego Pasterza — Boga i pójście za Nim.<sup>5</sup> Dopiero wokół narodu wybranego miały się zgromadzić wszystkie narody. Z tego też względu, dodaje Knabenbauer, zakaz wypowiedziany przez Jezusa przed pierwszą misją apostołów nie wyklucza misji do pogan. Miała ona dojść do skutku po wypełnieniu się zapowiadanego przez Boga czasu. Przemawia za tym użyta w tekście formuła *de mallon* („lecz raczej“). Termin „dom“ zaś oznacza zapewne cały Izrael.<sup>6</sup> Zgodnie z zapowiedziami w czasach mesjańskich całą ziemię napełni nauka Boża, a wszystkie ludy wstąpią na górę Pana (Iz 22, 11; 44, 5; Ez 17, 23 n.; Ps 71). Wypełnienie tego ostatniego proroctwa zostało zapoczątkowane z chwilą wydania nakazu uniwersalnego. Całkowicie spełni się ono w czasach eschatologicznych, gdy nastanie jeden Pasterz i jedna owczarnia.<sup>7</sup>

---

Ludność Samarii została deportowana przez króla asyryjskiego, który na jej miejsce sprowadził ludność pogańską z terenów Babilonu, Chamat, Sefarim, Jafy. Wymieszanie ludności doprowadziło w konsekwencji do wprowadzenia do religii żydowskiej elementów synkretycznych pochodzących z różnych religii pogańskich (por. 2 Krl 17, 24). Samarytanie odłączyli się od świątyni jerozolimskiej.

<sup>3</sup> Por. J. Knabenbauer, *Commentarius...*, dz. cyt., t. I, s. 439. Tak uważa św. Jan Chryzostom. Św. Hieronim dodaje jeszcze, że nakaz został wydany, by Izraelici nie mieli pretekstu: mogli przecież pomyśleć, widząc apostołów współczujących poganom, że Bóg ich odrzucił.

<sup>5</sup> Zob. R. Rumianek, *Bóg Pasterzem Izraela według Ezechiela 34*, w: *300 lat Seminarium św. Jana Chrzciciela w Warszawie* (Warszawskie Studia Teologiczne, t. I), Warszawa 1983, ss. 77—96.

<sup>6</sup> Zob. J. Knabenbauer, *Commentarius...*, dz. cyt., t. I, ss. 437—439.

<sup>7</sup> Zob. tamże, t. II, ss. 570—574.

## II. HIPOTEZY ZESTAWIENIA DWU RÓŻNYCH TRADYCJI

Niektórzy egzegeci rozbieżności zachodzące między dwoma nakazami wyjaśniają przez odwołanie się do wpływu społeczności Mateuszowej na ostateczną redakcję pierwszej Ewangelii. I tak na przykład H. Holtzmann<sup>8</sup>, J.E. Jackson<sup>9</sup>, K. Lake<sup>10</sup>, E. Käsemann<sup>11</sup> uważali, że powstały one w wyniku zestawienia dwu różnych tradycji misyjnych mających zwolenników w łonie wspólnoty Mateusza, które ten zarejestrował bez próby ich pogodzenia. Ich zdaniem Mateusz przedstawił swojej społeczności obydwa nakazy misyjne z jednakową mocą obowiązywania.<sup>12</sup>

O. Michel<sup>13</sup> zaproponował inne rozwiązanie. Jego zdaniem pierwszy nakaz wyrażał tradycyjny pogląd na sprawy misji panujący w społeczności Mateuszowej, drugi zaś odzwierciedlał osobiste zdanie redaktora. G. Strecker sugerował rozwiązanie odwrotne: suponuje on, że pierwszy nakaz odzwierciedla prywatny pogląd ewangelisty, natomiast drugi wyraża opinię Kościoła Mateusza.<sup>14</sup>

Według W.J. Harringtona, Mateusz w swej Ewangelii prezentuje dwa pozornie przeciwstawne stanowiska dotyczące zasięgu misji Jezusa. Dwa występujące tylko w Ewangelii Mateusza teksty (10, 5 n.; 15, 24) ograniczają misję do Izraela, podczas gdy tekst Mateusza 28, 19 jest najwyraźniej wielkim nakazem misyjnym obejmującym wszystkie narody. Zdaniem autora rozmaicie tę rozbieżność wyjaśniano. Teksty te mogły odzwierciedlać wczesne tradycje chrześcijańskie. Passus 28, 19 n. stanowiłby rozwinięcie polecenia danego w 10, 5 w świetle śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Sam Jezus szedłby wówczas w osobach apostołów do wszystkich narodów. W ten sposób uniwersalna misja byłaby częścią paruzji, zapoczątkowanej przez śmierć i zmartwychwstanie Syna Człowieczego.<sup>15</sup>

Jeszcze inni pierwszy nakaz misyjny wiążą wyłącznie ze społecznością Mateuszową, którą uważają za posłaną — podobnie jak sam Jezus — tylko do zagubionych owiec domu Izraela. Drugi nakaz byłby odzwierciedleniem posłannictwa innych gmin chrześcijańskich.<sup>16</sup>

Hipotezy zestawienia dwu różnych tradycji poddał krytyce zwłaszcza S. Brown wysuwając wobec nich szereg zarzutów. Uważa on, że kontekst pierwszego nakazu suponuje niejako misję do pogan, a z racji powszechności orędzia przekazanego przez autora pierwszej Ewangelii możemy wnioskować, że misja do pogan wchodziła w zakres działalności gminy Mateusza. Brown stwierdza, że Mateusz od samego początku nie traktuje nakazu 10, 5b-6 jako bezwzględnie obowiązującego. Za pomocą tego nakazu pragnie raczej przygotować czytelnika do przyjęcia nowego objawienia, jakie stanowi nakaz Zmartwychwstałego (28, 19). Według powyższego egzegety ewan-

<sup>8</sup> H.J. Holtzmann, *Lehrbuch der Neutestamentlichen Theologie*, Tübingen 1911<sup>2</sup>, ss. 504—509.

<sup>9</sup> J.F. Jackson — K. Lake, *The Beginnings of Christianity*, t. I—IV, London 1920—1933, ss. 33—38.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> E. Käsemann, *Die Anfänge Christlicher Theologie*, ZTK, 57 (1960), s. 167.

<sup>12</sup> Hipotezę tę poddał krytyce S. Brown, *The Mission to Israel in Matthew's Central Section (Mt 9, 53—11, 1)*, ZNW, 69 (1978), ss. 73—90; Tenże, *The Two-fold Representation of Mission in Matthew's Gospel*, STh, 31 (1977), ss. 21—32.

<sup>13</sup> O. Michel, *Der Abschluss des Matthäus-Evangeliums*, EvTh, 10 (1950), s. 21.

<sup>14</sup> Zob. G. Strecker, *Der Weg der Gerechtigkeit. Untersuchung zur Theologie des Matthäus* (FRLANT 82), Göttingen 1962, s. 19.

<sup>15</sup> Zob. W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, przeł. J. Marzęcki Warszawa 1982, s. 351. Podobnie uważa W. Grundmann, *Das Evangelium nach Matthäus* (THNT 1), Berlin 1968, ss. 289 n.

<sup>16</sup> S. Brown wyodrębnia tę hipotezę, choć w zasadzie nie różni się ona od omawianych wcześniej.

gelista stopniowo ukazuje moment przejścia od odrębnych dwóch misji (misji do Izraela i misji do pogan) do jednej powszechnej.<sup>17</sup>

Zdaniem Browna hipotezy odwołujące się do zestawienia dwu różnych tradycji tłumaczą w sposób niewystarczający napięcie między nakazami misyjnymi. Raczej należy przyznać rację tym autorom, którzy przyjmują, że pierwszy nakaz został wkrótce zawieszony. Za taką koncepcją przemawiają zamieszczone na początku Ewangelii Mateusza epizody przedstawiające pogan w pozytywnym świetle, na przykład perykopa o mędrcach ze Wschodu (2, 1-12) czy o setniku z Kafarnaum (8, 5-13) itp.<sup>18</sup>

### III. TEORIE ODWOŁUJĄCE SIĘ DO KONCEPCJI EWANGELISTY

Do trzeciej grupy zaliczyć należy egzegetów, którzy różne sformułowania nakazów misyjnych przypisują teologicznej koncepcji ewangelisty. W rozmaity sposób koncepcja ta jest wyjaśniana. Oto ważniejsze hipotezy:

#### 1. STOPNIOWE ROZSZERZANIE SIĘ MISJI

Wielu biblistów uważa, że właściwie istnieje tylko jedna misja — misja powszechna. Podobnie jak działalność Jezusa, realizowała się ona w dwu kolejno następujących po sobie etapach. W pierwszym działalność misyjna uczniów zamykała się geograficznymi granicami Galilei i Judei. W drugim zaś, już po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, przekroczyła granice Palestyny obejmując swym zasięgiem wszystkie narody.<sup>19</sup>

Pierwszy nakaz, zdaniem T. Zahna<sup>20</sup>, był tylko namiastką tego, co dopiero miało nastąpić. Zmartwychwstały, któremu została powierzona wszelka władza, rozkazuje apostołom iść i czynić uczniami wszystkie narody. Występujący w 10, 16 zaimek *ego* dopiero w 28, 19 zostaje napełniony nową treścią. Teraz nakaz przybiera następującą treść: „Ja, Zmartwychwstały, rządzący światem i ponad świat wywyższony, posyłam was na cały świat“ W tym leży nowość tego nakazu — stwierdza ten autor. Przez wybór Dwunastu i ich rozesłanie Jezus dał im długofalowe polecenie. W takim świetle pierwsze posłanie nie było tylko wstępnym ćwiczeniem. Drugie rozesłanie nie było także samym tylko rozszerzeniem pierwszej misji, gdyż przez tych samych apostołów Jezus działa na całą ludzkość. W tym momencie rozpoczyna się okres szczególnego panowania Boga. Wypełnia się to, co zapowiedział Chrystus: wejście nie-Izraelitów na miejsce synów Abrahama (Mt 8, 11). Teraz nadeszła wspomniana w 15, 24 odpowiednia chwila, w której poganie otrzymają chleb życia. To wszystko, co Mateusz wyraził przez wprowadzenie perykopy 12, 18-21 oraz przez to, co powiedział w 2, 1-12 o

---

Zob. S. Brown, *The Two-fold Representation...*, art. cyt., ss. 31 n.

<sup>18</sup> Zob. tamże.

<sup>19</sup> Zob. G. Strecker, *Der Weg der Gerechtigkeit...*, dz. cyt., ss. 86—123; Tenże, *Das Geschichtsverständnis des Matthäus*, *EvTh*, 26 (1966), ss. 57—74; także W.G. Thompson, *An Historical Perspective in the Gospel of Matthew*, *JBL*, 93 (1974), ss. 243—263, oraz J.P. Meier, *Salvation — History in Matthew. In Search of a Starting*, *CBQ*, 37 (1975), ss. 203—215.

<sup>20</sup> Zob. T. Zahn, *Ewangelium des Matthäus*, Leipzig 1922, ss. 722 n.

uniwersalnym znaczeniu działalności Jezusa, nie wychodzi, stwierdza Zahn, poza historyczny zakres misji Jezusa.<sup>21</sup>

Niektórzy — zwłaszcza zwolennicy tak zwanej hipotezy faworyzowania pozycji Izraela w historii zbawienia — utrzymują, że Mateusz swą koncepcję oparł na teorii zawartej w liście do Rzymian (Rz 1, 16). Według niej głoszenie Dobrej Nowiny miało się realizować w kolejności: najpierw Żydzi, potem Grecy.<sup>22</sup> Wielu egzegetów podważa jednak prawdziwość tej tezy. I tak S. Brown jest zdania, że w wersji Marka Jezus odrzucając prośbę Syrofenicjanki podkreśla pierwszeństwo Żydów w korzystaniu z łask mesjańskich (Mk 7, 27a). Zamieszczenie przez Mateusza Markowej wypowiedzi potwierdza niejako ograniczenie misji Jezusa do narodu izraelskiego.<sup>23</sup> H. Frankemölle również dostrzega ścisłą paralelę pomiędzy 15, 24 a 10, 6, ale mimo to uważa, że nie należy partykularystycznie zawęzić perspektyw misji do Izraela. Ponadto sądzi, że Mateuszowe *mallon* („raczej“) potwierdza tę tezę.<sup>24</sup>

## 2. MISJOLOGIA WYNIKIEM CHRYSOLOGII

Inni egzegeci dostrzegają powiązanie między dwoma etapami chrystologii (ziemski Jezus — wywyższony Kyrios) a dwoma etapami misjologii (przedwielkanocna misja Jezusa i Dwunastu do Izraela — powielkanocna misja Jedenastu, skierowana do wszystkich narodów). Inaczej mówiąc, zakres misyjnego mandatu, przekazanego u Mateusza zarówno w 10, 5b-6, jak również w 28, 19, jest określony przez chrystologiczny status Jezusa.<sup>25</sup>

E. Käsemann uważa, że to wyjaśnienie traktuje oba nakazy w oderwaniu od kontekstów i dlatego jest nie do przyjęcia. Stwierdza on, że podchodząc w sposób formalno-krytyczny nie można rozwiązywać zagadnień natury redakcyjno-krytycznej. Zdaniem autora relacji między dwoma nakazami nie można wyjaśnić w kategoriach teologicznej interpretacji Mateusza, przy jednoczesnym ignorowaniu kontekstu 10, 5b-6, w którym ta interpretacja ma przecież swój wyraz. Gdyby teologiczne wyjaśnienia mogły być przeprowadzane z pominięciem kontekstów, to równie dobrze — konkluduje autor — można by dowieść, że Mateusz w swej Ewangelii nie zakłada żadnej teologicznej koncepcji. W naszym przypadku, według powyższego biblisty, sam kontekst wskazuje, że ewangelista wypowiedź z 10, 5b-6 rozumie w sensie przedwielkanocnej misji. Zapowiadane przez Jezusa w 10, 8 prześladowania urzeczywistniają się dopiero po Wielkanocy.<sup>26</sup>

G. Bornkamm dodaje, że wysiłek misyjny wspólnoty Mateuszowej ma być w Izraelu kontynuacją działalności Jezusa, i to aż do paruzji Syna Człowieczego (10, 23). Stwierdza on, że nie jest jasne, czy ewangelista zmianę zakresu misyjnego wyrażonego nakazem w 28, 19 rozumie jako wynik zmiany statusu chrystologicznego Jezusa. Opis działalności Zmartwychwstałego, zawarty w perykopie 28, 16-20, nie jest przecież w

---

Zob. tamże, s. 724. Także A. Harnack, *Die Mission und Ausbreitung des Christentums in den ersten drei Jahrhunderten*, t. I—II, Leipzig 1924<sup>1</sup>, ss. 24 n. Ten ostatni autor uważa, że misja do pogan wykracza stanowczo poza horyzonty działalności Jezusa.

<sup>22</sup> Zob. W. Holtzmann, *Lehrbuch...*, dz. cyt., ss. 238 n.; także W. Trilling, *Das wahre Israel* (ErThS 7), Leipzig 1975<sup>2</sup>, ss. 99—101.

<sup>21</sup> Zob. S. Brown, *The Two-fold Representation...*, art. cyt., s. 22.

Zob. H. Frankemölle, *Jahresbund und Kirche Christi. Studien zur Form- und Traditionsgeschichte des „Evangeliums“ nach Matthäus* (NTA 10), Münster 1974, ss. 111 n.

<sup>23</sup> Zob. H. Kasting, *Anfänge der urchristlichen Mission. Eine historische Untersuchung*, München 1969, ss. 111 n.

<sup>24</sup> Zob. E. Käsemann, *Die Anfänge...*, art. cyt., s. 167.

pełni opisem spotkania z Nim. Jezus bowiem nie ukazuje się ani nie znika. Uczniowie nie manifestują swojej radości na widok ukochanego Mistrza ani nie okazują swego przerażenia.<sup>27</sup>

Oceniając tę hipotezę należy tu powtórzyć za S. Brownem, że chrystologiczne wyjaśnienie misjologii zawartej w obu nakazach nie tylko nie odzwierciedla bogactwa nakazów, ale także nie jest w stanie rozwiązać interesującego nas problemu.<sup>28</sup>

### 3. TYMCZASOWOŚĆ PARTYKULARYSTYCZNEGO NAKAZU

Zdecydowana większość współczesnych biblistów opowiada się za tymczasowością partykularystycznego nakazu. Przedmiotem dyskusji jest sposób, w jaki pierwszy nakaz został odwołany.

E. Lohmeyer uważa, że dokonano się to bądź przez zastąpienie, bądź przez rozszerzenie pierwszego nakazu. W Starym Testamencie w stosunku do narodu wybranego został wydany nakaz nauczania i przestrzegania prawa Bożego. Odzwierciedla go — zdaniem tegoż egzegety — nakaz skierowany do Dwunastu, których posłał Jezus do zagubionych owiec domu Izraela. W Nowym Testamencie zostaje wydany nowy, uniwersalny nakaz. Z chwilą zakończenia przepowiadania wobec narodu izraelskiego należało oczekiwać poddania pod panowanie Króla wszechświata wszystkich narodów. W ten sposób miały się urzeczywistnić wszystkie starotestamentalne proroctwa, a szczególnie przepowiednia Daniela. Nowotestamentalny nakaz brzmi bardziej zagadkowo: nie mówi, by narody te czynić poddanymi — lecz uczniami. W osobie Jezusa wypełniają się również proroctwa Deutero-Izajasza (Iz 42, 6 nn.), gdyż Bóg czyni swego Sługę „światłem dla narodów“. Myśl o powszechności misji jako eschatologicznym zadaniu jest już przygotowana od samego początku Ewangelii. Zdaniem E. Lohmeyera, wyraźną aluzję znajdujemy w Kazaniu na Górze: „Wy jesteście światłem świata“ (Mt 5, 14) oraz w mowie eschatologicznej: „...głoszona będzie ta ewangelia o Królestwie na całym świecie na świadectwo wszystkim narodom i wtedy nastąpi koniec“ (24, 14). Otrzymanie nakazu wytwarza w uczniach szczególną więź z Panem. Oni bowiem mają się stać kontynuatorami Jego misji. Niegdyś Bóg był jedynym królem swego narodu, teraz Zmartwychwstały obejmuje władzę nad wszystkimi narodami. Nastąpiła zmiana relacji wiążącej nową społeczność. Relację: wódz — naród zastępuje nowa: nauczyciel — uczeń. Głębszego sensu nabiera również pojęcie narodu pielgrzymującego. Nowy lud będzie się cieszył szczególną opieką i nieustanną obecnością Kyriosa.<sup>29</sup>

Nieco inny pogląd w sprawie dezaktualizacji pierwszego nakazu głosi J. Schmid.<sup>30</sup> Stwierdza między innymi, że ograniczenie pierwszej misji apostołskiej odpowiadało charakterowi ziemskiej misji Jezusa. Ewangelia miała być najpierw głoszona domowi Izraela, czego dowodzą liczne teksty Pisma Świętego, między innymi Mateusza 15, 24; Dziejów 2, 36; 7, 42; listu do Hebrajczyków 8, 10. Gdy naród wybrany odrzucił Pomazańca Bożego, „wybiła godzina pogan“. Jezus wielokrotnie wskazywał, że jest

---

Zob. G. Bornkamm, *Der Auferstandene und der Irdische, Mt 28, 16—20*, w: G. Bornkamm — G. Barth — H. J. Held, *Überlieferung und Auslegung im Matthäusevangelium* (WMANT 1), Neukirchen 1975<sup>7</sup>, s. 172.

<sup>28</sup> Tamże. Por. także W. Trilling, *Das wahre Israel*, dz. cyt., s. 101.

<sup>29</sup> Zob. E. Lohmeyer — W. Schmauch, *Das Evangelium des Matthäus* (KrexKNT), Göttingen 1961<sup>4</sup>, ss. 417—420. E. Lohmeyer dostrzega ścisłą analogię między panowaniem Syna Człowieczego a panowaniem Jezusa jako Króla wszechświata. Ponadto uważa, że termin „wszystkie narody“ oznacza wszystkie narody nieżydowskie.

<sup>30</sup> Zob. J. Schmid, *Das Evangelium nach Matthäus* (RNT 1), Regensburg 1964<sup>11</sup>, ss. 393—397.

posłany tylko do zagubionych owiec domu Izraela (Mt 15, 24). Dlatego też uczniom dał podobne polecenie (Mt 10, 5). Rodzi się przeto pytanie, czy w nauce Jezusa o przepowiadaniu ewangelii zawarta jest myśl o powszechnym zbawieniu. Schmid uważa, że wśród wypowiedzi Jezusa znajdują się i takie, które wskazują wprost na odrzucenie Izraela (Mt 8, 11 = Łk 13, 28 n.) oraz zniszczenie Jerozolimy jako ośrodka sprawowania kultu (Mt 23, 37-38 = Łk 13, 41-44). Według słów przypowieści o winnicy, Królestwo Boże zostanie zabrane złym użytkownikom (to jest narodowi wybranemu) i oddane w dzierżawę innym, którzy spełnią pokładane w nich nadzieje. Znajdujemy wiele miejsc wyraźnie wskazujących, że poganie wejdą do Królestwa Bożego na miejsce niewiernego narodu izraelskiego (Mt 8, 11 = Łk 3, 28; Mt 22, 9 = Łk 14, 29). Syn Człowieczy przy końcu świata ma posłać swoich aniołów, by zwołali wszystkie narody na sąd ostateczny (Mt 13, 27). Dokona wówczas sądu nad nimi (Mt 25, 31-46). Z tego faktu wynika niezbicie — konkluduje J. Schmid — że również światu pogańskiemu powinno być głoszone zbawienie.<sup>31</sup>

Fakt przynależności do narodu wybranego nie decyduje bowiem o zbawieniu. Taki wniosek możemy wyprowadzić z wypowiedzi Jana Chrzyciela, zarejestrowanej przez Mateusza (3, 7-10) — dodaje ten autor. Mimo to faktem jest, że nie posiadamy żadnych słów Jezusa mówiących wprost o misjonowaniu pogan przed Wielkanocą. Chociaż, dodaje, historyczny Jezus mógł takie słowa powiedzieć, tylko my ich nie znamy.

Jak więc pogodzić zapowiedzi odnoszące się do Sługi Jahwe (Iz 49, 6), który doprowadzi do poznania Boga najpierw Izraelitów, potem pogan, z tekstem nakazu uniwersalnego — pyta egzegeta. Wiemy o tym, że naród wybrany cieszył się wyjątkowym przywilejem. Z tego narodu miał wyjść Mesjasz (Rz 9, 5; J 4, 22). Jezus posyłając apostołów na cały świat urzeczywistnia swoje posłannictwo również wobec pogan (Iz 49, 6). Misja do pogan, według Schmidy, nie była bezpośrednim następstwem odrzucenia Mesjasza przez Jego naród, lecz konsekwencją Jego śmierci. W planach Bożych także poganie mają swoje miejsce w Królestwie niebieskim. Z Łukaszkowych opisów pierwotnych społeczności chrześcijańskich wynika, że Piotr został pouczony przez Boga, iż nie ma już „czystych i nieczystych“ w oczach Bożych. Dopiero po tym wydarzeniu Piotr mógł się udać do poganina Korneliusza (Dz 11, 9-15). Ten fakt — stwierdza Schmid — oficjalnie zapoczątkował misję do pogan.<sup>32</sup>

Tezę o tymczasowości pierwszego nakazu głosi również W. Barclay.<sup>33</sup> Uważa on, że tekst nakazu pierwszego zawiera dość trudne sformułowania. Zawiera zakaz kierowania się do pogan i Samarytan. Niektórzy — referuje tenże egzegeta — sądzą, iż słowa te zostały włożone w usta Jezusa przez tak zwanych oponentów Pawła apostoła. Jest to wersja nieprawdopodobna — dodaje. Z faktu, iż ta wypowiedź w ustach Jezusa brzmi nieprawdopodobnie, wypływa raczej to, że jest autentycznie Jezusowa. Poza tym jasne jest, konkluduje, że nakaz pierwszy nie ma charakteru bezwzględny, gdyż w następnych rozdziałach widzimy Jezusa uzdrawiającego córkę kobiety kananejskiej (15, 28). Z danych dostępnych w pierwszej Ewangelii możemy wnioskować, że pierwsza misja odbyła się zasadniczo w Galilei. Autor dopatruje się następujących przyczyn, które mogłyby zadecydować o takim a nie innym jej przebiegu:

1. Żydzi w planach Bożych odgrywali szczególną rolę i dlatego na mocy sprawiedliwości im jako pierwszym winna być głoszona Dobra Nowina — oni mieli pierwszeństwo, ale nie skorzystali z tego;

Zob. tamże, ss. 394—395. Autor sprzeciwia się stanowczo tezie, iż gmina sama doszła do świadomości misjonowania pogan. Wyrazem tego rozeznania miałby być właśnie nakaz Mt 28, 19.

<sup>32</sup> Zob. J. Schmid, *Das Evangelium...*, dz. cyt., ss. 393—397.

<sup>33</sup> W. Barclay, *Ewangelia św. Mateusza*, przeł. Z. Pawlik, t. I, ss. 84—87; także t. III, s. 325.

2. apostołowie nie byli jeszcze w stanie sprostać głoszeniu ewangelii poganom na skutek braku wiadomości potrzebnych do tego celu, jak również ze względu na brak doświadczenia;

3. Jezus zdawał sobie sprawę, że zasięg pierwszej misji nie może być zbyt wielki z powodu małej liczby misjonarzy.<sup>34</sup>

Jeszcze inni sądzą, iż niektóre językowe reminiscencje niezbitce wskazują na nieaktualność pierwszego nakazu. Tak utrzymuje A. Vögtle. Jego zdaniem, rozkazujące *poreuthentes* u Mateusza 28, 19 wyraźnie polemizuje z wypowiedzianym przez ziemskiego Jezusa *poreuesthe* i *porcuomenoi* przy okazji wysłania uczniów na pierwszą misję (10, 6-7). Temu wyrażeniu odpowiada *me apethete* w zakresie misji do pogan (10, 5b). Ograniczenie misji wyłącznie do Izraela kontrastuje wyraźnie z *panta ta ethne* jako przedmiotem misji. Przy czym — kontynuuje autor — wcześniejsza proklamacja *pasa exousia* podkreśla uniwersalne znaczenie tego ostatniego wyrażenia użytego przez Mateusza. Ponadto, konkretyzacja nakazu przez *matheteusate... baptizontes* objawia pewien postęp zbawczego objawienia w stosunku do przedwielkanocnego nakazu: *keryssete... engiken he basileia ton ouranon* (10, 7), i to w znaczeniu zaakcentowania prawdziwie Mateuszowego bycia chrześcijaninem. Formuła „po wszystkie dni, aż do skończenia świata“ zapewnia o aktywnej obecności Króla czasów ostatecznych, a ponadto koronuje objawiony przez Boga manifest.<sup>35</sup>

W. Trilling uzupełniając tę wypowiedź dodaje, że dla udowodnienia nieaktualności partykularystycznego nakazu nie trzeba uciekać się aż do reminiscencji językowych, cała bowiem Ewangelia według Mateusza już od samego początku ma zasadniczo uniwersalny charakter. Poza tym dowodzi tego sam fakt zamieszczenia informacji o wywyższeniu Jezusa i ustanowieniu Go wszechmocnym Kyriosem.<sup>36</sup>

Ks. J. Homerski zauważa, że wiersze: 10, 5; 10, 6; 10, 16b znajdujemy tylko u Mateusza. W opisie wysłania Dwunastu ewangelista użył słowa *apostellein*, od którego pochodzi rzeczownik *apostolos* (= apostoł) zawierający zalecenie konkretnej misji spełnianej przez konkretną osobę. W Nowym Testamencie tego terminu często używano, na określenie posłannictwa będącego na usługach Królestwa niebieskiego. Forma aorystu zastosowana w tym wierszu pozwala przypuszczać, że chodzi o jednorazowe posłannictwo w obrębie powołania, które nastąpiło. Ewangelista słowami: rozkazując im (*parangeilas* — również forma aorystu) chciał podkreślić ściśle określone zadanie, jakie ta misja miała do spełnienia. Greckie wyrażenie *eis hodon* („na drogę“) jest prawdopodobnie werbalnym przekładem aramejskiego terminu *l'urh* (= do). W sformułowaniu „nie wstępujcie do miasta Samarytan“ wyraz „miasto“ jest prawdopodobnie błędnym przekładem słowa *m<sup>e</sup>dinah*, oznaczającego prowincję — tak twierdzi powyższy autor. W ograniczeniu pierwszej misji do Izraela należy się dopatrywać troskliwości Mistrza, który chciał, by w początkach działalności apostołowie mieli do czynienia z ludźmi o podobnej mentalności i tej samej formacji religijnej. Misja u znienawidzonych Samarytan wymagała wyjątkowej ostrożności, rozwagi i taktu, dlatego Jezus nakazał ich również ominąć. W 10, 6 występują religijne motywy ograniczenia zasięgu pierwszego posłania. Otóż Żydzi uważali się za spadkobierców obietnic danych narodowi wybranemu. Wśród zapowiedzi prorockich znajdowała się także przepowiednia o wewnętrznym odrodzeniu narodu. Według ks. Homerskiego, Jezus ocenił stan moralny swego narodu podobnie jak prorok Ezechiel (34, 1-10; także Iz 53,

Zob. tamże.

Zob. A. Vögtle, *Das Christologische und ekklesiologische Anliegen von Mt 28, 18—20* (SEV 2), Berlin 1964, ss. 166—194.

<sup>36</sup> Zob. W. Trilling, *Das wahre Israel*, dz. cyt., s. 103.

6; Mt 9, 36) przyrównując naród do rozproszonych owiec bez pasterza. Chcąc docho-  
wać wierności przymierzu, Chrystus posyła apostołów z Dobrą Nowiną właśnie do  
tych zagubionych owiec z domu Izraela. Przy czym „zagubione owce z domu Izraela“  
należy rozumieć właśnie w kontekście tradycji religijnej, które oznaczają naród po-  
zbawiony duchowej opieki pasterzy, pasących zamiast owiec samych siebie (Ez 34,  
1 n.).<sup>37</sup>

#### 4. KOLEJNOŚĆ POSYŁANIA

W. Trilling nie dostrzega żadnej sprzeczności między nakazami. Ograniczenie  
zawarte w pierwszym nakazie jest pozorne. Skierowanie pierwszych kroków młodych  
jeszcze apostołów do Izraela nie pozbawia wcale pogan i Samarytan (uważanych za  
półpogan) udziału w królestwie mesjańskim i jego błogostawieństwach.<sup>38</sup> Wskazuje  
ono raczej na kolejność posyłania, w jakiej ma się dokonywać zapraszanie na ucztę  
królewską. Według woli Bożej ma ono przebiegać: od Żydów do pogan. Zdaniem tego  
autora sam Jezus tak właśnie rozumiał swoją misję. Gdy zostały otwarte bramy wio-  
dące do pogan, nakaz ten stracił rację bytu. W pierwszym nakazie musiały zostać  
wypowiedziane słowa ograniczające misję, aby każdy Izraelita wiedział, że Bóg jest  
wierny obietnicom. W takim duchu służyli Izraelowi Mesjasz i Jego wysłannicy.<sup>39</sup> Po  
swym zmartwychwstaniu Chrystus zgromadził na nowo trzodę i dał jej ostatnie wska-  
zania. Teraz dopiero mogą zobaczyć, że Ten, który stoi przed nimi, jest Panem nie  
tylko żywołów, lecz także całego świata; została Mu bowiem dana pełnia władzy.  
Wydaje nakaz obejmujący swym zasięgiem wszystkie narody. Misja ma się wypełnić w  
dwojaki sposób: przez naukę i chrzest. Osobliwy jest tu porządek, dodaje autor.  
Najpierw należy uwierzyć, by zostać ochrzczonym. Do przekazanej nauki nie wolno  
nic dodać ani niczego opuścić. Zmartwychwstały Kyrios uroczyście przypieczętował  
to swoim autorytetem. A ponieważ dzieło zanieśienia światła wszystkim narodom  
przekracza ludzką moc, gwarantuje On swoją obecnością skuteczność misji.<sup>40</sup>

Ks. bp K. Romaniuk uważa, że ograniczenie wprowadzone przez Jezusa przy pier-  
wszej misji apostoelskiej ma charakter terytorialny i nie można z niego wyciągać wnio-  
sków, jakoby poganie mieli być wykluczeni z Królestwa niebieskiego. Ze wspomnia-  
nego ograniczenia wynika jedynie porządek, według którego winno się realizować  
zbawienie. Poganie mieli dostąpić zbawienia za pośrednictwem Żydów. Tego  
porządku przestrzegali także Jezus. Kiedy Chrystus przemierzył całą Palestynę i Piotr  
oraz inni apostołowie wdrożą w serca i umysły ludu izraelskiego naukę Zbawiciela,  
zostanie powołany Paweł, który będzie nauczał przede wszystkim pogan. Dzieło  
nauczania całą potęgę opiera na władzy, która jak gdyby została dana Jezusowi w  
nagrodę za Jego mękę i śmierć. Warto przy tym pamiętać, że póki Jezus pozostawał w  
swym fizycznym ciele, apostołów obowiązywał nakaz, przekazany przez Mateusza w  
pierwszym tekście: „Nie idźcie i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego.  
Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela“ (Mt 10, 5b-6). Ich nauczanie  
miało się przyczynić do tego, by wszystkie narody nie tylko zapragnęły jedności z

<sup>37</sup> Zob. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza* (PNT III, 1), Poznań 1979, s. 186; także O. da  
Spinetoli, *Matteo, Assisi 1977*, ss. 721—727; także R. Rumianek, *Bóg Pasterzem Izraela...*, dz. cyt.,  
ss. 77—96.

<sup>38</sup> Zob. W. Trilling, *Das wahre Israel*, dz. cyt., s. 103; także K. Romaniuk, *Ewangelia według św. Mateu-  
sza*, w: *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań — Warszawa 1975, s. 57; Tenże, *Idźcie na  
cały świat*, w: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*, Lublin 1973, ss. 129—136.

<sup>39</sup> Zob. W. Trilling, *Das Evangelium nach Matthäus* (GSch 1, 1—2), Leipzig 1962, ss. 217—218.

<sup>40</sup> Zob. tamże, t. I, ss. 442—446.

Chrystusem poprzez sakrament chrztu, lecz by żyła w nich nigdy nie gasnąca chęć słuchania ewangelii.<sup>41</sup>

★ ★

W niniejszym artykule przedstawione zostały różne próby uzgodnienia dwóch, wydawałoby się sprzecznych, nakazów misyjnych (Mt 10, 5b-6 i 28, 19). Wydaje się, że najszlachetniejsza jest teoria odwołująca się do koncepcji ewangelisty. W zasadzie taką opinię głosili Ojcowie Kościoła. Opowiada się za nią większość współczesnych egzegetów. Wysuwane przez nich argumenty wydają się najszlachetniejsze.

W tej koncepcji można jeszcze wyróżnić wiele odcieni: najtrafniejszą teorią jest prawdopodobnie ta, która zwraca uwagę na kolejność posyłania. Zgodnie z obietnicami Starego Testamentu poganę mieli dostąpić zbawienia za pośrednictwem Żydów i dlatego misjonarze chrześcijańscy posłani zostali najpierw do Żydów, dopiero później do pogan. Odzwierciedleniem tego faktu jest umieszczenie dwóch różnych nakazów w Ewangelii Mateusza.

---

Lob. K. Romanjuk, w: *Komentarz...*, dz. cyt., ss. 57. 145—146, oraz M. Wolniewicz, *Ewangelia według Mateusza*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, t. III, Poznań 1975, ss. 38. 87.